

JAN GOŚCIŃSKI
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Rozbieżności pojęciowe w anglosaskim i polskim prawie karnym. Studia przypadków

Conceptual Discrepancies in English Law Based and Polish Criminal Law: Case Studies

Abstract

The segmentation of extralinguistic reality in various languages in many cases does not overlap, which is one of the sources of translation difficulties. The problem is particularly evident in the area of law because different communities mold this sphere of life in divergent manners, creating institutions unknown to other legal systems or building up conceptual networks specific to those systems. This last issue has become the subject of analysis. The author examines selected English law based and Polish criminal law terms, revealing semantic shifts between them and the consequences of the shifts for the translation process. The investigated terms are as follows: *homicide, murder, manslaughter, assault, battery, and burglary*. The author studies their legal meanings juxtaposing them with the meanings of the Polish terms proposed in dictionaries and glossaries as equivalents for the English terms (for instance, *morderstwo, zabójstwo, pobicie, naruszenie nietykalności cielesnej, kradzież z włamaniem, włamanie*). The analysis confirms the soundness of a comparative approach to the translation of legal terminology advocated by Peter Sandrini: in order to decide whether a proposed equivalent can be used, its notional content must be compared with the notional content of the original term in a given context.

Keywords: legal translation, criminal law, Polish law, English law based legal systems, comparative law

Rozbieżności pojęciowe w systemach prawnych z perspektywy leksykografa i tłumacza

Roman Jakobson (1959: 233) zauważa, że zazwyczaj nie ma pełnej ekwiwalencji pomiędzy słowami tworzącymi zasoby leksykalne poszczególnych języków, ilustrując tę tezę zestawieniem angielskiego

słowa *cheese* z rosyjskim słowem *сыр*: angielskie słowo obejmuje bowiem znaczenie *twarogu*, podczas gdy rosyjskie słowo nie. Podany przez badacza przykład dobrze ujmuje zjawisko różnego porcjowania rzeczywistości przez leksemy różnych języków. Na ten aspekt zwraca również uwagę Krzysztof Lipiński, stwierdzając, że „istnieje wiele możliwości posegmentowania danej rzeczywistości pozajęzykowej” (Lipiński 2006: 33) i na przykład „w języku węgierskim inaczej określa się starszą siostrę, inaczej młodszą” (Lipiński: 2006: 34).

Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do języka prawa. Zdaniem Petera Sandriniego całkowita ekwiwalencja pojęciowa, to jest ekwiwalencja polegająca na tym, że dwa pojęcia prawne są tożsame w odniesieniu do wszystkich właściwości pojęciowych i ekstensji, w przypadku różnych systemów prawnych nie jest możliwa (Sandrini 1999: 102). W takiej sytuacji – wyjaśnia badacz – nie mielibyśmy właściwie do czynienia z ekwiwalencją, ale z jednym pojęciem nazywanym odrębnie w dwóch językach czy większej ich liczbie (Sandrini 1996: 2). Peter Sandrini przekonuje, że kluczową rolę w tworzeniu pojęć prawnych oraz ich stosowaniu odgrywają czynniki kulturowe, a te nie są tożsame w odniesieniu do różnych systemów prawnych, stąd różnice w pojęciach (Sandrini 1996: 4). W efekcie badacz proponuje podejście porównawcze: nie chodzi o ustalenie ekwiwalencji, gdyż zawsze jest ona mniej lub bardziej częściowa, celem staje się opisowe porównanie pojęć z różnych systemów prawnych, co pozwala tłumaczowi na podjęcie decyzji w konkretnym przypadku tekstowym (Sandrini 1999). Trzeba opisać pojęcie z systemu prawnego A na tle pojęć powiązanych oraz dokonać analizy funkcji pojęcia i jego miejsca w systemie pojęciowym. Następnie należy zestawić ten opis z analogicznym opisem pojęcia z systemu B, które odnosi się do tożsamego wycinka rzeczywistości. Dzięki temu przekazane zostają liczne informacje o porównywanych pojęciach w obrębie każdego systemu prawnego, co pozwala na budowanie pomostów pomiędzy nimi. Na bazie uzyskanej w ten sposób wiedzy tłumacz może zdecydować, jak tłumaczyć w konkretnej sytuacji tekstowej, na przykład jakich terminów może, a jakich nie może użyć oraz czy dodawać jakieś objaśnienia, czy też nie są one konieczne (Sandrini 1999). Również Gerard-René de Groot przypisuje komparatystyce prawniczej fundamentalną rolę przy wyszukiwaniu ekwiwalentów. Jego zdaniem „tłumacze terminologii prawniczej są zobligowani do praktykowania prawa porównawczego”¹ (de Groot 2006: 424; przekład J.G.²).

Podejście Petera Sandriniego nie daje tłumaczowi gotowego rozwiązania, każe mu natomiast zapoznać się z rozwiązaniami prawnymi w różnych systemach prawnych odnoszącymi się do analogicznego aspektu rzeczywistości. Porównywane pojęcia zostają ujęte na tle innych, bliskich pojęć i na tle całego systemu prawnego, zdefiniowane i scharakteryzowane. Tłumacz otrzymuje zatem materiał do analizy w formie swego rodzaju hasła encyklopedycznego dotyczącego wybranego aspektu rzeczywistości w dwóch systemach prawnych czy nawet większej ich liczbie:

Odpowiedzialność ze ekwiwalencją tekstową – zauważa badacz – spoczywa głównie na tłumaczu, który jest jedyną osobą potrafiącą dokonać oceny konkretnej sytuacji komunikacyjnej, określić rolę tekstu docelowego oraz sprecyzować ogólny cel przekładu. Poświęcone prawu słowniki, glosariusze czy też bazy terminologiczne powinny mu dostarczyć informacji, których to informacji musi od nich żądać, na temat terminów i pojęć, aby mógł podejmować oparte na tekście decyzje: im rzetelniejsze będą te informacje, tym bardziej uzasadnione staną się jego wybory. Słowniki prawnicze należy

1 “Translators of legal terminology are obliged to practise comparative law.”

2 Wszystkie tłumaczenia zostały sporządzone przez autora.

traktować jako narzędzie wspierające analityczny proces decyzyjny tłumacza.³ (Sandrini 1999: 102–103)

Poniżej podjęto próbę analizy porównawczej wybranych terminów z zakresu anglosaskiego i polskiego prawa karnego w duchu zaleceń sformułowanych przez Petera Sandriniego. Wyniki analizy zestawiono z ekwiwalentami podawanymi przez tradycyjnie skonstruowane słowniki w celu ustalenia, na ile ekwiwalenty te spełniają swoją rolę.

Homicide, murder i manslaughter

Homicide to „zabicie jednej osoby przez inną osobę”⁴ (Bennett i Hess⁵ 1994: 417). Czyny określane jako *homicide* dzielą się na podlegające odpowiedzialności karnej (*criminal homicide*) i niepodlegające odpowiedzialności karnej (*noncriminal homicide*). Do pierwszej grupy zalicza się *first degree murder*, *second degree murder* i *third degree murder* oraz *voluntary manslaughter* i *involuntary manslaughter*, z kolei do drugiej – *excusable homicide* i *justifiable homicide*. *First degree murder* to pozbawienie kogoś życia z premedytacją i umyślnie lub podczas popełniania ciężkiego przestępstwa bądź podczas usiłowania popełnienia ciężkiego przestępstwa, takiego jak gwałt czy rozbój. *Second degree murder* to pozbawienie kogoś życia umyślnie, ale bez premedytacji, na przykład gdy zabicie kogoś jest efektem gwałtownej kłótni. *Third degree murder* to pozbawienie kogoś życia bez premedytacji i nieumyślnie, ale z powodu działania bezpośrednio zagrażającego życiu innych oraz charakteryzującego się brakiem szacunku dla ludzkiego życia, na przykład strzelenie do pomieszczenia, w którym mogą przebywać ludzie. *Voluntary manslaughter* to pozbawienie kogoś życia umyślnie, gdy umyślność była rezultatem bardzo silnych emocji wywołanych przez działanie osoby zabitej uzasadniające gwałtowność wybuchu emocjonalnego. Działaniem takim może być na przykład cudzołóstwo czy uwiedzenie dziecka. Wreszcie *involuntary manslaughter* to pozbawienie kogoś życia nieumyślnie w wyniku rażącego niedbalstwa, na przykład poprzez pozostawienie trucizny w miejscu dostępnym dla dzieci. Z kolei *excusable homicide* to rzeczywiście przypadkowe pozbawienie kogoś życia. Wynika ono albo z działania, które normalnie nie prowadzi do śmierci, albo jest efektem niedbalstwa osoby zabitej, gdy osoba, która zabiła, zachowała należytą ostrożność, na przykład pozbawienie kogoś życia w wyniku nieopatrzności wbiegnięcia ofiary pod samochód. *Justifiable homicide* to zaś zabicie w samoobronie lub w obronie innej osoby, gdy ktoś w ten sposób chroni siebie lub kogoś innego przed śmiercią bądź odniesieniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Do tej kategorii należą także między innymi wykonanie kary śmierci oraz zabicie wroga podczas wojny (Bennett i Hess 1994: 418–420).

3 “Much of the responsibility for the textual equivalent rests with the translator who is the only one able to judge the particular communicative situation, to assess the role of the target text and the overall aim of his translation effort. What he can expect and what he must demand from legal dictionaries, glossaries or terminology databases is information on the terms and concepts on the basis of which he can make his text-dependent decisions: the better the information provided the more well-founded will be his choices. Legal dictionaries have to be regarded as a tool supporting the intellectual decision-making process of the translator”.

4 “Homicide is the killing of one person by another.”

5 Książka Wayne’a Bennetta i Kären Hess dotyczy USA.

Janina Jaślan i Henryk Jaślan (1991) podają jako ekwiwalent *homicide* rzeczownik *zabójstwo* oraz z dookreśleniem *justifiable* – „zgodne z prawem pozbawienie życia (*egzekucja skazanego*)”. Ekwiwalent *zabójstwo* znajdujemy w *Wielkim multimedialnym słowniku angielsko-polskim i polsko-angielskim PWN-Oxford* (2016) oraz u Ewy Myrczek-Kadłubickiej (2013: 6). Z kolei Ewa Oźga (2006: 302) tłumaczy omawiany termin jako *morderstwo*, *mord*, *zabójstwo* lub z elementami dookreślającymi ten termin także jako *pozbawienie życia*.

Jednak w świetle powyższych wyjaśnień termin *homicide* nie powinien być tłumaczony jako *zabójstwo*. *Zabójstwo* to w polskim prawie „przestępstwo polegające na umyślnym pozbawieniu człowieka życia”⁶, tymczasem *homicide* nie zawsze zawiera w sobie element umyślności i nie zawsze jest przestępstwem. Stąd dla *homicide* potrzebujemy terminu ogólniejszego, takiego na przykład jak *zabicie człowieka* lub *pozbawienie kogoś życia*.

Jeśli chodzi o termin *morderstwo*, Małgorzata Trybus zauważa (2018: 162), że w literaturze proponowano go dla typów kwalifikowanych zabójstwa (typem takim jest na przykład zabicie człowieka ze szczególnym okrucieństwem), termin zaś *zabójstwo* rezerwowano dla zabójstwa typu podstawowego. Z kolei w uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego z 1997 roku – pisze dalej Małgorzata Trybus – pojawiają się nazwy *zabójstwo zwykle* dla zabójstwa typu podstawowego i *zabójstwo ciężkie* dla zabójstwa kwalifikowanego. „Ostatecznie jednak – stwierdza badaczka – żadna z tych nazw nie została uznana w doktrynie za jedyną właściwą na określenie tej kategorii czynów. Do dzisiaj używane są one zamiennie” (2018: 162). Trzeba jednak pamiętać, że termin *morderstwo* nie jest używany w polskim ustawodawstwie⁷ i że skoro stosowany bywa dla określenia rodzaju zabójstwa, tym bardziej nie stanowi właściwego ekwiwalentu *homicide*.

Co do terminów *excusable homicide* oraz *justifiable homicide*, zgodnie z przytoczonymi powyżej wyjaśnieniami można by je przetłumaczyć jako *zabicie człowieka wyłączające odpowiedzialność karną* i *zgodne z prawem zabicie człowieka*. Nie są to jednak, jak widzimy w tłumaczeniach, *zabójstwa*. Janina Jaślan i Henryk Jaślan (1991) trafnie zatem oddają *justifiable homicide* jako *zgodne z prawem pozbawienie życia (egzekucja skazanego)*, choć przed wyrażeniem w nawiasie powinni dodać *na przykład*, gdyż egzekucja skazanego to nie jedyny przypadek *justifiable homicide*.

Terminu *murder* nie powinno się tłumaczyć jako *morderstwo*, gdyż nawet jeżeli przyjmiemy nieobecny w polskim ustawodawstwie podział na *morderstwo* i *zabójstwo*, *murder* to termin ogólny, zatem nie obejmuje on tylko zabójstw ciężkich (morderstw). Peter Collin w *Dictionary of Law* (zawiera terminy z prawa angielskiego i amerykańskiego) definiuje *murder* jako „bezprawne i umyślne zabicie kogoś” (2004: 197), a więc bez wskazania na ciężar gatunkowy zabicia. W świetle przytoczonej w poprzednim zdaniu definicji najwłaściwszym ekwiwalentem dla terminu *murder* jest *zabójstwo*.

Podział na *first degree murder*, *second degree murder* i *third degree murder* nie występuje we wszystkich jurysdykcjach. Co więcej, podział na *stopnie* (*degrees*) nie ma jednolitego charakteru. Z tego względu tłumaczenia muszą uwzględniać lokalną specyfikę. Na podstawie ogólnej charakterystyki trzech powyższych kategorii *murder* dokonanej przez Wayne’a Bennetta i Kären Hess (1994: 419) tłumaczenie mogłoby wyglądać następująco:

6 Internetowa *Encyklopedia PWN*. *Zabójstwo*. [Na:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zabojstwo;3999672.html> [data dostępu: 3.03.2020].

7 Internetowa *Encyklopedia PWN*. *Morderstwo*. [Na:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/morderstwo;3943416.html> [data dostępu: 3.03.2020].

- *first degree murder* – zabójstwo pierwszego stopnia (pozbawienie życia umyślnie i z premedytacją lub pozbawienie życia podczas popełniania ciężkiego przestępstwa bądź podczas usiłowania popełnienia ciężkiego przestępstwa),
- *second degree murder* – zabójstwo drugiego stopnia (pozbawienie życia umyślnie, lecz bez premedytacji),
- *third degree murder* – zabójstwo trzeciego stopnia (pozbawienie życia bez premedytacji i nieumyślnie, lecz z powodu działania bezpośrednio zagrażającego życiu).

Voluntary manslaughter to w świetle powyższego opisu czyn, który w polskim prawie wyraźnie przypomina zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (inaczej: zabójstwo w afekcie), które jest typem zabójstwa uprzywilejowanego. Inne rodzaje zabójstwa uprzywilejowanego występujące w polskim prawie to zabicie dziecka przez matkę w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu (art. 149 Kodeksu karnego) oraz zabicie człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego (art 150 § 1 Kodeksu karnego). Peter Collin w *Dictionary of Law* definiuje *voluntary manslaughter* nieco szerzej jako „przestępstwo polegające na zabiciu kogoś umyślnie, gdy istnieją okoliczności łagodzące, takie jak prowokacja lub ograniczona poczytalność” (2004: 313). Można zatem przetłumaczyć *voluntary manslaughter* jako zabójstwo uprzywilejowane. Z kolei *involuntary manslaughter* to czyn posiadający wiele zbieżności z nieumyślnym spowodowaniem śmierci.

Assault i battery

Termin *assault* jest problematyczny ze względu na to, że w prawie anglosaskim ulega powolnej transformacji znaczeniowej. Jak piszą Wayne Bennett i Kären Hess, uprzednio w wielu stanach USA termin *assault* odnosił się do gróźb lub usiłowań uszkodzenia ciała, podczas gdy termin *battery* oznaczał faktyczną ich realizację. Jednakże zazwyczaj w zmienionym ustawodawstwie stanowym *assault* albo jest synonimem *battery*, albo oba przestępstwa określa się terminem *assault* (Bennett i Hess 1994: 342). Wspomniani badacze dodają wszakże, że wciąż są stany, które mają odrębne przestępstwa *assault* i *battery* (Bennett i Hess 1994: 342). Zatem termin *assault* może mieć bądź ogólniejsze znaczenie zawierające w sobie znaczenie *battery*, bądź węższe znaczenie niezawierające znaczenia *battery*⁸. Wayne Bennett i Kären Hess definiują *assault* w szerszym sensie jako groźbę bezprawnego uszkodzenia ciała, nieudane usiłowanie bezprawnego uszkodzenia ciała bądź bezprawne uszkodzenie ciała (Bennett i Hess 1994: 342), dodając, że akty tego rodzaju przybierają bardzo zróżnicowane formy: od agresywnych gróźb, przez popchnięcie, aż po brutalne pobicie i dźgnięcie nożem (Bennett i Hess 1994: 342). Należy przy tym wziąć pod uwagę, że dla wspomnianych badaczy sformułowanie „uszkodzenie ciała” ma szerokie znaczenie obejmujące spoliczkowanie czy wymienione popchnięcie, a więc działania niewiązane się koniecznie z poważniejszą krzywdą fizyczną. Jak stwierdza się w internetowej *Encyklopedii Britannica*⁹, *battery* to bezprawne użycie siły fizycznej w stosunku do kogoś, *assault* zaś to usiłowanie bezprawnego użycia siły fizycznej bądź działanie, które sprawia, że ktoś ma uzasadnione podstawy, aby bać się, że zaraz bezprawnie zostanie wobec niego użyta siła fizyczna, przy czym aby doszło do przestępstwa określanego terminem *battery*,

8 Por. Gościński i Kuźniak (2020: 85).

9 *Britannica. Assault and Battery*. [Na:] <https://www.britannica.com/topic/assault-and-battery> [data dostępu: 21.11.2020].

nie ma wymogu związanego z minimalnym stopniem użytej siły: nawet dotknięcie może być uważane za *battery*, jeżeli jest bezprawne i niechciane.

Tłumacząc *assault*, trzeba pamiętać o niejednoznaczności tego terminu, który może mieć węższe bądź szersze znaczenie. Z kolei tłumacząc *battery*, nie wolno zapominać o niezwykle szerokim zakresie tego pojęcia. Stąd proponowane przez *Wielki multimedialny słownik angielsko-polski i polsko-angielski PWN-Oxford* odpowiedniki *pobicie* oraz *naruszenie nietykalności cielesnej* mogą zostać użyte tylko w konkretnych przypadkach, podobnie jak niezbyt jasne sformułowania *napad z pobicie* oraz *napad i pobicie* jako odpowiedniki *assault and battery* (napad należałoby tu chyba interpretować jako rzucenie się na kogoś, ale przecież zawsze pobicie wymaga rzucenia się na kogoś). Znajdujące się w analizowanym słowniku pozostałe tłumaczenia *assault and battery* (*czynna napaść, czynna zniewaga, naruszenie nietykalności cielesnej, pobicie*) wyraźnie wskazują, że mamy tu do czynienia z konkretnymi przypadkami, a nie ogólnym ujęciem przestępstwa. Najlepiej wydaje się sprawdzać ekwiwalent *czynna napaść*, gdyż na pierwszy rzut oka ma najbardziej generalizujący charakter, tyle że w polskim prawie termin *czynna napaść* ma ograniczone znaczenie nieobecne w terminie angielskim: „przestępstwo polegające na agresywnym zachowaniu zmierzającym do naruszenia nietykalności cielesnej lub do uszkodzenia ciała osoby podlegającej szczególnej ochronie”¹⁰. Zupełnie nie można natomiast zaakceptować tłumaczenia *assault* jako *zwałcenie*, którą to propozycję znajdujemy u Ewy Ożgi (2006: 46) i Janiny Jaślan i Henryka Jaślana (1991: 50): jest to po prostu inne przestępstwo. Inna propozycja Ewy Ożgi (2006: 46) oraz propozycja zawarta w *Wielkim multimedialnym słowniku angielsko-polskim i polsko-angielskim PWN-Oxford*, to jest *czynna zniewaga*, czyli jak podaje internetowy *Wielki słownik języka polskiego*, „uderzenie kogoś w obecności świadków”¹¹, nie jest pojęciem występującym w Kodeksie karnym, który mówi jedynie o zniewadze (art. 216). Z prawnego punktu widzenia zniewaga nie wiąże się ani z kontaktem fizycznym, ani groźbą. Jak wyjaśnia adwokat Iwo Klisz, „znieważające zachowanie może przybrać postać obraźliwej wypowiedzi słownej albo pisemnej, gestu, rysunku lub innej formy przekazu”¹².

Precyzyjną definicję *assault* w węższym znaczeniu znajdujemy u Ewy Myrczek-Kadłubickiej (2013: 195), która stwierdza, że jest to „czyn wywołujący u pokrzywdzonego obawę, że zostanie wobec niego użyta siła bezprawna (w prawie angielskim)”. Ta sama badaczka trafnie też określa *battery* jako „użycie bezprawnej siły wobec drugiej osoby” (Myrczek-Kadłubicka 2013: 197). Ujmując sprawę jeszcze bardziej klarownie, można stwierdzić, że *battery* to bezprawny kontakt fizyczny mający na celu spowodowanie jakiegóż szkody (fizycznej lub emocjonalnej) i ją powodujący¹³.

10 Internetowa *Encyklopedia PWN*. *Czynna napaść*. [Na:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/czynna-napasc;3890016.html> [data dostępu: 22.11.2020].

11 Internetowy *Wielki słownik języka polskiego*. *Czynna zniewaga*. [Na:] https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=74167&ind=0&w_szukaj=zniewaga [data dostępu: 22.11.2020].

12 Blog adwokata Iwo Klisza z Wrocławia. *Art. 216 kk – zniewaga, znieważenie*. [Na:] <https://sprawy-karne.biz.pl/art-216-kk-zniewaga-zniewazenie/> [data dostępu: 2.01.2021].

13 FindLaw. *Battery Basics*. [Na:] <https://www.findlaw.com/injury/torts-and-personal-injuries/battery-basics.html> [data dostępu: 2.01.2021].

Burglary

Wayne Bennett i Kären Hess definiują *burglary* jako „bezpprawne wejście do obiektu w celu popełnienia przestępstwa” (Bennett i Hess 1994: 460). Jak stwierdzają, znamionami tego przestępstwa we wszystkich stanach USA są: wejście do obiektu, dokonanie tego bez zgody osoby będącej w jego posiadaniu oraz z zamiarem popełnienia w nim przestępstwa (Bennett i Hess 1994: 462). Wymienieni badacze wyjaśniają dalej, że wejście takie może polegać na wkroczeniu przez otwarte drzwi, wczolgnięciu się przez otwarte okno czy nawet włożeniu przez otwarte okno bądź drzwi długiego kija. Z kolei – dodają – zamiar popełnienia przestępstwa nie musi być zamiarem kradzieży, może to być także zamiar popełnienia przestępstwa natury seksualnej (Bennett i Hess 1994: 462–463).

A *Dictionary of Law* (jak wyjaśniono na okładce słownika, książka przeznaczona jest dla wszystkich krajów opierających swój system prawa na prawie angielskim) definiuje *burglary* w podobnym duchu: jest to przestępstwo albo polegające na wejściu do budynku, na statek bądź do zamieszkiwanego pojazdu (na przykład przyczepy turystycznej) bez zgody właściwej osoby z zamiarem popełnienia tamże jednego z czterech wyszczególnionych przestępstw, albo polegające tylko na wejściu do wymienionych obiektów bez zgody właściwej osoby, ale popełnieniu tamże później jednego z dwóch wyszczególnionych przestępstw. Cztery wyszczególnione przestępstwa to: kradzież, spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała, bezprawne zniszczenie albo uszkodzenie cudzej własności oraz zgwałcenie. Dwa wyszczególnione przestępstwa to: kradzież lub usiłowanie kradzieży oraz spowodowanie lub usiłowanie spowodowania ciężkiego uszkodzenia ciała (Martin 2003: 60).

Nawet pobieżna analiza powyższych definicji każe wątpić w poprawność przekładu *burglary* jako *kradzież z włamaniem* (*Wielki multimedialny słownik angielsko-polski i polsko-angielski PWN-Oxford*, Myrczek-Kadłubicka 2013: 198, Oźga 2006: 79, Jaślan i Jaślan 1991: 90). Po pierwsze, wcale nie musi dojść do włamania, dla którego zaistnienia:

[W]ystarczy, że właściciel czy inny dysponent mienia zabezpieczył je w sposób wyraźny przed dostępem innej osoby i w ten sposób zmanifestował wolę jego szczególnej ochrony. Przejawem takiej woli może być (...) założenie plomby ołowianej, a nawet paska papieru oklejającego drzwi do magazynu czy mieszkania. Taką samą rolę spełnia założenie kodu na zamek magnetyczny. Pokonanie takiej czytelnej dla każdego przeszkody, nawet jeżeli ma ona charakter symboliczny[,] stanowi o istocie włamania¹⁴. (17.02.2005)

Skoro jednak *burglary* można także popełnić, po prostu wchodząc przez otwarte drzwi, zatem włamanie nie jest jego elementem konstytutywnym, jest nim bowiem samo wejście do obiektu bez zgody jego dysponenta, nawet jeżeli w żaden sposób nie zmanifestował, że sobie tego nie życzy. Po drugie, wcale nie musi dojść do kradzieży ani w ogóle do żadnego przestępstwa: kluczowy jest zamiar jego dokonania. Wreszcie po trzecie, *burglary* nie dotyczy wyłącznie kradzieży. Tłumaczenie *kradzież z włamaniem* obejmuje tylko część znaczenia terminu źródłowego, przy czym mogą być sytuacje, kiedy termin ten nie dotyczy ani kradzieży, ani włamania.

Powyższe rozważania prowadzą także do wniosku, że przetłumaczenie *burglary* jako *włamanie* (*Wielki multimedialny słownik angielsko-polski i polsko-angielski PWN-Oxford*, Oźga 2006: 79, Jaślan i Jaślan

14 Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze. 2005. *Włamanie*. [Na:] <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=2855> [data dostępu: 23.11.2020].

1991: 90) zdecydowanie nie zda egzaminu jako ekwiwalent ogólny, gdyż włamanie się nie jest konieczne dla zaistnienia *burglary*. Oczywiście w wielu przypadkach, kiedy mamy do czynienia z *burglary*, dochodzi do włamania i można wydedukować, że powodem jest chęć popełnienia przestępstwa, zazwyczaj kradzieży, bo przecież nikt raczej nie włamuje się dla samego włamania, a ponadto fakt włamania się implikuje brak zgody dysponenta obiektu na wejście doń, ale z prawniczego punktu widzenia jest to tłumaczenie bardzo nieprecyzyjne, które można zaakceptować jedynie w pewnych sytuacjach i przy poczynieniu pewnych logicznych dopełnień.

Co ciekawe, Janina Jaślan i Henryk Jaślan podają także rozbudowany ekwiwalent, który lepiej, choć nie w pełni precyzyjnie, oddaje istotę *burglary*: *wtargnięcie nocą do cudzego mieszkania z zamiarem popełnienia przestępstwa* (Jaślan i Jaślan 1991: 90). Co jednak ważne, zdają sobie oni sprawę, że omawiane pojęcie nie poddaje się prostemu przeniesieniu na grunt polszczyzny poprzez znalezienie jego prawnego odpowiednika i wymaga definicji opisowej ze względu na niekompatybilność systemów prawnych. Nie wyciągają oni wszelako konsekwencji z przedstawienia ekwiwalentu opisowego, a mianowicie, że takie terminy jak *kradzież z włamaniem* należy traktować jako typy *burglary* i opatrzyć kwantyfikatorem *na przykład*.

Wnioski

Zaprezentowane przykłady pokazują, że prawne siatki pojęciowe odnoszące się do analogicznych obszarów rzeczywistości pokrywają się tylko w pewnym zakresie w różnych systemach prawnych. *Manslaughter* to niekoniecznie *zabójstwo* (oznacza także *nieumyślne spowodowanie śmierci*). *Battery* to tylko niekiedy *yobicie* (oznacza również na przykład oplucie). *Burglary* to nie zawsze kradzież z włamaniem (odnosi się i do takiej sytuacji, gdy Jan wchodzi przez otwarte okno dajmy na to do hangaru na łodzi Tomasza z zamiarem ukradzenia łodzi Tomasza i po stwierdzeniu, że łodzi nie ma, opuszcza hangar¹⁵).

Stąd rację ma Peter Sandrini, ostrzegając przed automatycznym stosowaniem ekwiwalentów słownikowych. Żeby wybrać jakiś ekwiwalent, musimy posiadać wiedzę na temat znaczenia terminu źródłowego, jego powiązań z innymi zbieżnymi terminami i jego miejsca w całym źródłowym systemie prawnym. Wiedza ta wespół z wiedzą na temat analogicznego obszaru prawa w docelowym systemie prawnym, na temat funkcjonujących w obrębie tego obszaru terminów i ich powiązań pozwoli nam na wybór stosownego rozwiązania translacyjnego. Tym rozwiązaniem może być któryś z ekwiwalentów słownikowych bądź własny ekwiwalent opisowy, jeżeli kontekst konkretnego tłumaczenia będzie tego wymagał, bądź jakiegokolwiek inne rozwiązanie narzucane przez sytuację komunikacyjną.

Kluczową kwestią jest nie konsultowanie słowników po to, aby często bezrefleksyjnie zastosować któryś z proponowanych terminów, zazwyczaj nieopatrzonych żadną kontekstową informacją, ale zdobywanie wiedzy o specyfice analizowanych obszarów różnych systemów prawnych, porównywanie tej wiedzy i podejmowanie decyzji translatorskich w oparciu o nią.

15 FindLaw. *Burglary Overview*. [Na:] <https://criminal.findlaw.com/criminal-charges/burglary-overview.html> [data dostępu: 2.01.2021].

Bibliografia

- Bennett, Wayne, Kären Hess (1994) *Criminal Investigation*. Wydanie czwarte. Minneapolis/St. Paul: West Publishing Company.
- Collin, Peter (2004) *Dictionary of Law*. Wydanie czwarte. Londyn: Bloomsbury Publishing Plc.
- Gościński, Jan, Marek Kuźniak (2020) *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne. Język angielski*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Groot, de Gerard-René (2006) „Legal translation”. [W:] Jan M. Smits (red.) *Elgar Encyclopedia of Comparative Law*. Cheltenham: Edward Elgar Publishing Limited; 423–433.
- Jakobson, Roman (1959) „On Linguistic Aspects of Translation”. [W:] Reuben Brower (red.) *On Translation*. Cambridge: Harvard University Press; 232–239.
- Jaślan, Janina, Henryk Jaślan (1991) *Słownik terminologii prawniczej i ekonomicznej angielsko-polski*. Warszawa: Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Lipiński, Krzysztof (2006) *Vademecum tłumacza*. Kraków: Wydawnictwo „Idea”.
- Martin, Elizabeth (red.) (2003) *A Dictionary of Law*. Wydanie piąte. Oxford: Oxford University Press.
- Myrczek-Kadłubicka, Ewa (2013) *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Przewodnik po prawie karnym. Język angielski*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Oźga, Ewa (2006) *The Great Dictionary of Law and Economics*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Sandrini, Peter (1996) „Comparative Analysis of Legal Terms: Equivalence Revisited”. [W:] Christian Galinski, Klaus-Dirk Schmitz (red.). *Terminology and Knowledge Engineering (TKE '96)*. Frankfurt am Main: Indeks Verlag; 342–351. Wykorzystano wersję: https://www.academia.edu/3790737/Comparative_Analysis_of_Legal_Terms_Equivalence_Revisited; 1–10.
- Sandrini, Peter (1999) „Legal Terminology. Some Aspects for a New Methodology”. [W:] *Hermes. Journal of Linguistics*. Nr 22; 101–111.
- Trybus, Małgorzata (2018) „Zabójstwo w rzymskim oraz polskim prawie karnym. Uwagi na tle zachodzących zmian w ujęciu tego przestępstwa”. [W:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza*. Zeszyt 101/2018; 152–166.
- Wielki multimedialny słownik angielsko-polski i polsko-angielski PWN-Oxford* (2016) Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.

